

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje kulturalne – w dobrym tonie.

KATARZYNA OKLIŃSKA: **To będzie muzyczna podróż przez Europę Środkowowschodnią w czasach romantyzmu. Nazywam się Katarzyna Oklińska. Dzień dobry. W dzisiejszym podcaście Audycji Kulturalnych odsłaniamy karty i zdradzamy szczegóły tegorocznej odsłony międzynarodowego Festiwalu Muzyki Europy Środkowowschodniej Eufonie. O programie opowiedzą dyrektor i członkowie rady programowej tego wydarzenia.**

♪ [Fryderyk Chopin – Ballada g-moll op. 23 (Krystian Zimerman)]

ALEKSANDRA JAGIEŁŁO-SKUPIŃSKA: W tym roku jak zwykle bardzo wielu interesujących wykonawców wystąpi na naszym Festiwalu.

KATARZYNA OKLIŃSKA: **Aleksandra Jagiełło-Skupińska.**

ALEKSANDRA JAGIEŁŁO-SKUPIŃSKA: Jeśli chodzi o światowej klasy solistów usłyszymy Łukasza Długosza – wirtuoza fletu. Łukasza Wądraczka na fortepianie. Jeśli chodzi o głosy, będzie Olga Pasiecznik w recitalu solowym, Magdalena Kožená, Adam Bałdych na skrzypcach, Kamil Thomas na wiolonczeli. Poza Tchumburidze braliśmy udział w naszym koncercie inauguracyjnym. Do tego jak zawsze wybitni dyrygenci – Tomasz Netopil, czy Anu Tali i Andrzej Borejko. Jeśli chodzi o zespoły mamy tradycyjnie Sinfonie Varsovie i Orkiestrę Symfonii Narodowej oraz NOSPR. A z zagranicznych Chór Radia Łotewskiego, czy La Cetra - Orkiestra muzyki dawnej z Bazylei.

RAFAŁ WIŚNIEWSKI: Ta odsłona to romantyzm.

KATARZYNA OKLIŃSKA: **Dyrektor Festiwalu profesor Rafał Wiśniewski.**

RAFAŁ WIŚNIEWSKI: Ja bym powiedział, że romantyzm jest bezpośrednio wpisany w naturę Europy Środkowowschodniej. W sztuce, w literaturze pamiętamy wielkie postacie. Myślę, że z przyjemnością sięgamy do romantyzmu. Trochę romantyczna dusza, pozytywistyczne działanie - jakbym czasami powiedział o nas samych. I myślę, że to jest jakiś swoisty przyczynik, żeby nie tylko Chopina słuchać w Azji ale również żeby różne interpretacje wielkich mistrzów z tego regionu posłuchać w Warszawie. Od dwudziestego do dwudziestego ósmego listopada to swoiste święto muzyki. To święto muzyki regionu, który kochał romantyzm i myślę,

że te rozwiązanie, które Narodowe Centrum Kultury realizuje to jest swoista gratka w czasach pandemii więc te osoby, które mogą serdecznie zapraszam do Zamku Królewskiego, do Filharmonii Narodowej i nie tylko. Ale te osoby, które nie mogą z różnych powodów pamiętamy cały czas o reżimie sanitarnym warto, żeby koncerty obejrzeć w streamingu bo cały czas romantyzm i ta romantyczna dusza jest w nas.

♪ [Fryderyk Chopin – Ballada g-moll op. 23 (Krystian Zimerman)]

OLGA SMETANOVA: (Wypowiedź w swoim ojczystym języku)

KATRZYNA OKLIŃSKA: **OLGA SMETANOVA.**

OLGA SMETANOVA: (Wypowiedź w swoim ojczystym języku w tle)

KATARZYNA OKLIŃSKA: (Czytanie tłumaczenia wypowiedzi Olgi Smetanovej) **Uważam, że wybór romantyzmu na tegoroczną odsłonę Eufonii w dwa tysiące dwudziestym roku jest znakomitym wyborem. Łączy się ze swobodą i z niezależnością bo przecież o to Europa walczyła. Do dzisiaj zasługuje to na uwagę. Z czasów romantyzmu mamy znakomitych kompozytorów Antonín Dvořák, Bedřich Smetana, Zdeněk Fibich, Josef Suk, Fryderyk Chopin, Gustav Mahler, Ferenc Liszt. To są najważniejsze nazwiska romantyzmu. Ich twórczości przyświecają idee szacunek i zrozumienia dla natury oraz zasady, które przekraczają nasze życie. Uważam, że te wartości powinny przyświecać i dzisiaj i tych zasad nie możemy ignorować. Zwłaszcza w czasach pandemii COVID dziewiętnastie. Uważam, że do dzisiaj idee romantyzmu mogą coś dać uczestnikom. Przede wszystkim mogą nam pomóc mieć nadzieję na lepsze jutro.**

MIECZYŚŁAW KOMINEK: Rok dwa tysiące dwudziesty, rocznica Chopinowska.

KATARZYNA OKLIŃSKA: **Przewodniczący Mieczysław Kominek.**

MIECZYŚŁAW KOMINEK: Pomyśleliśmy, że bardzo dobrze będzie pokazać romantyzm równoległe do konkursu Chopinowskiego, który miał się odbyć właśnie w tym roku. No niestety pandemia koronawirusa pokrzyżowała plany nie tylko nam ale i innym organizatorom imprez kulturalnych. Nie będzie w tym roku konkursu Chopinowskiego ale ten romantyzm Europy Środkowowschodniej u nas będzie. Będziemy mieli Chopina. Wszędzie będzie ta Europa Środkowowschodnia oczywiście - To jest temat główny Eufonii, to jest idea w ogóle Eufonii

więc będziemy mieli muzykę z krajów Europy właśnie Środkowowschodniej ale będzie też tam rozumieć Europę Środkowowschodnią trochę szerzej, będzie i Grieg, będzie i muzyka Gruzińska, będzie solistka z Gruzji. No ale oczywiście muzyka Czeska, Słowacka, Polska jak najbardziej. Chcieliśmy podkreślić, zaznaczyć odejście Krzysztofa Pendereckiego. Z jego odejściem zamknęła się pewna epoka. Na koncercie finałowym będziemy mieli symfonię numer trzy wykonaną przez Filharmonię Narodową pod dyktando Andrzeja Boreyki.

♪ [Krzysztof Penderecki – Sinfonietta nr 3 Kartki z nienapisanego dziennika (Sinfonietta Cracovia, Jurek Dybał – dyrygent]

EWA BOGUSZ-MOORE: Ta edycja, wydaje mi się, że dla wszystkich będzie dużym odkryciem bo jeżeli myślimy o muzyce romantycznej, czy romantyzmie to w pewnym sensie żyjemy cały czas Europą Zachodnią.

KATARZYNA OKLIŃSKA: **Ewa Bogusz-Moore.**

EWA BOGUSZ-MOORE: Przedstawienie, czy mówienie właśnie o muzyce romantycznej w koncentracji geograficznej na Europie Środkowowschodniej nie spotyka się tak często. Tu i ówdzie możemy znaleźć rzeczywiście kompozytorów w programach sal koncertowych czy orkiestr. No ale tutaj dochodzi jeszcze ten element piękna samego, że jest Festiwal, który dla mnie zazwyczaj festiwal to jest trochę taką kapsułą w czasie, gdzie w ciągu tygodnia bardzo intensywnie zanurzamy się w muzykę i ta tematyckość Eufonii. Romantyzm ale również Europa Środkowowschodnia no jest ewenementem, że tutaj zeszłoroczna edycja jak wiemy została bardzo dobrze odebrana przez w ogóle wielbicieli muzyki klasycznej więc mam nadzieję, że również ta edycja zaspokoi ciekawość bo tutaj chyba mówimy, że każdy z nas wchodzi z pewną ciekawością co nowego festiwal nam proponuje.

MIECZYŚLAW KOMINEK: Bardzo interesująco zapowiada się recital Belgijskiej wiolonczelistki Camille Thomas, z pianistą Julienem Brocalem przy fortepianie. Będzie grała sonaty G-moll Fryderyka Chopina oraz introdukcje i polonez C-dur czyli te utwory, rzadkie utwory nie na fortepian ale wiolonczele i fortepian. A dodatkowo jeszcze Edward Glik sonata a moll na wiolonczele i fortepian. No to już bardziej romantycznego koncertu trudno sobie wyobrazić bo i Chopin i Grieg.

♪ [Fryderyk Chopin – Sonata g-moll na fortepian i wiolonczelę op. 65 (Jerzy Maciejewski – fortepian, Anna Wróbel – wiolonczela)]

EWA BOGUSZ-MOORE: Tegoroczna odsłona Festiwalu na pewno będzie wyjątkowa ale w zasadzie można powiedzieć, że każda taka jest. W tym roku no pierwszy rodzaj wyjątkowości jest zewnętrzny i spowodowany wirusem. U nas to wpłynęło na program dość znacząco ale wydaje mi się, że ten nowy program wcale nie jest mniej ciekawy. Udało nam się wprowadzić nowe utwory, na nieco mniejsze składy. A co jest wyjątkowe? Na pewno to, że wszystkie utwory chcemy udostępnić w streamingu więc są też dobre strony ograniczeń bo z tym streamingiem zaczęliśmy już w zeszłych latach. Było kilka koncertów, miały bardzo duży odbiór no i w tym roku udało nam się nakłonić właściwie wszystkich artystów do tego, żeby udostępniili online dla osób, które nie będą mogli się zmieścić w sali koncertowej no bo nie oszukujmy, jak na razie jest to połowa możliwych miejsc i dla osób, które są zwyczajnie daleko.

BEATA BOLESŁAWSKA-LEWANDOWSKA: Chciałabym przede wszystkim zaprosić Państwa w pierwszej kolejności na koncert inauguracyjny i koncert finałowy.

KATARZYNA OKLIŃSKA: **Beata Bolesławska-Lewandowska.**

BEATA BOLESŁAWSKA-LEWANDOWSKA: Czyli otwarcie i zwieńczenie. To zawsze są właśnie takie ramy festiwalu, które są bardzo ważne również dla tego co jest pomiędzy nimi. A te ramy to koncert Orkiestry Simfonia Varsovia. Oczywiście w składzie dość kameralnym z racji oczywistych i muzyka czeska, gruzińska i estońska. Bo będziemy mieć utwory i romantyków typowych jak Josef Suk i Antonín Dvořák ale także Arvo Pärt już bliski naszemu Festiwalowi również o jego muzyka brzmiała tutaj i w poprzednich edycjach. No i on sam przecież był obecny na pierwszym festiwalu, pierwszej edycji a w tym roku jego „Fratres”, czyli jeden z najbardziej znanych właściwie utworów Arvo Pärt, który funkcjonuje w wielu różnych wersjach. W tym roku u nas na festiwalu zabrzmiał w wersji na skrzypce, smyczki i perkusje a solistką będzie znana i lubiana bardzo w Polsce Veriko Tchumburidze- Laureatka konkursu Wieniawskiego z Poznania. Ona zagra także od razu, bez przerwy drugi koncert niedługi bo niedługi ale jednak koncert skrzypcowy Gija Kanczeliego „Violin and Voice” na skrzypce, smyczki i taśmy więc to będzie taki trzon solistyczny tego koncertu inauguracyjnego i właśnie ten taki powiedzmy romantyzm widziany przez kompozytorów u schyłku dwudziestego wieku. Natomiast otworzymy ten koncert kompozycją Józefa Suka, zamkniemy Suita Czeską - Antoniego Dvořáka. Całość poprowadzi nam znakomity czeski dyrygent Tomáš Netopil, który wystąpi chyba w Polsce po raz pierwszy. Z czego bardzo się cieszymy.

♪ [Antonín Dvořák – Suita czeska op. 39, V. Finale (Furiant). Presto (Scottish Chamber Orchestra, Joseph Swensen – dyrygent)]

MIECZYŚLAW KOMINEK: Trzeba koniecznie wspomnieć Henryka Mik Góreckiego, którego dziesiąta rocznica śmierci przypada w tym roku. Zauważamy ją w kilku miejscach tegorocznych

Eufonii. Córka kompozytora będzie grała koncert na klawesyn albo fortepian - ona jest pianistką więc będzie grała na fortepianie - właśnie z zespołem Słowackim Orkiestry Kameralnej Bohdana Warchała pod dyрекcją Ewalda Danela. Zachęcam również do przyjścia na koncert Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia. W programie tutaj znalazło się prawykonanie utworu Pawła Szymańskiego. Koncert kameralny na flet i orkiestrę. Wykonawcą będzie znakomity polski flecista Łukasz Długosz.

EWA BOGUSZ-MOORE: Chyba się podeprę trochę starym powiedzeniem „Cudze chwalicie, swego nie znacie”. I to był, chociaż można powiedzieć, że podwaliny samego pomysłu Festiwalu. Ja nie znam o jakimś innym festiwalu, który by rzeczywiście bardzo rygorystycznie fokusował się na tych krajach i tutaj zarówno koncentrujemy się pod względem doboru kompozytorów ale również staramy się zapraszać wykonawców więc jeżeli chodzi o szczególność no dla mnie muzyka jest o odkrywaniu. Mamy teraz mnóstwo możliwości dotarcia do różnej muzyki no ale potrzebna jest nam czasami pewna selekcja. To, że ktoś ma jakiś pomysł, ma jakąś wizję, jakąś narrację i chce przeprowadzić nas jakąś drogą i Eufonie są właśnie taką drogą. W tym roku będziemy przemierzać Europę Środkowowschodnią w czasach romantyzmu.

MAREK HORODNICZY: Festiwal Eufonie jest Festiwalem tematycznym.

KATARZYNA OKLIŃSKA: **Marek Horodniczy.**

MAREK HORODNICZY: W związku z tym w pewnym sensie ryzykownym, ponieważ dotyka czy poświęcone jest muzyce Europy Środkowowschodniej. Już ten zakres pokazuje, że nie chcemy zajmować się muzyką „Od Sasa do Lasa”. Chcemy skupiać się na tym, co ciekawego dzieje się w muzyce tego obszaru. Szeroko rozumianego oczywiście ale jednak tego. Z jednej strony skupiamy się na kompozycjach lepiej lub gorzej znanych jeżeli chodzi o historię muzyki po prostu. Natomiast z drugiej strony staramy się zająć do tego co ciekawe w muzyce współczesnej, muzyce poszukującej, w muzyce obrzeży czy rubieży. Nie jest tajemnicą i pewnie odbiorcy Festiwalu Eufonie wiedzą, że podczas poprzednich trzech edycji odbyły się również koncerty poświęcone muzyce elektronicznej, eksperymentalnej. I takie koncerty również odbędą się podczas trzeciej edycji Festiwalu. Będziemy te koncerty udostępniać w formie streamingu. Co jest pewną oczywistością i koniecznością w sytuacji w jakiej się znaleźliśmy ale w związku z tym, że tak jak powiedziałem ten zakres tematyczny jest ograniczony. Też te propozycje, które chcemy Państwu dać jeżeli chodzi o te utwory niesymfoniczne, nazwijmy to te występy, koncerty niesymfoniczne również się skupiają na tym obszarze i z jednej strony jest to koncert jazzowy - jednego z najciekawszych w tej chwili polskich twórców jazzowych Adama Bałdycha, który podczas swojego koncertu na swój sposób zinterpretuje kwartet Henryka Mikołaja Góreckiego.

♪ [Adam Bałdych i Yaron Herman – „June”]

MAREK HORODNICZY: Natomiast z drugiej strony, znów skupiając się na tym co drogie i ciekawe polskiej kulturze będą to instalacje dwojga świetnych twórców kompozytorów muzyki współczesnej. Amerykanina Alvina Luciera i polki Anny Zaradny. Obie te instalacje będą odnosiły się do tradycji żydowskich kantorów, śpiewów żydowskich kantorów i będą to instalacje dźwiękowo-przestrzenne, które zostaną zlokalizowane w Centrum Kreatywności Targowa. To będzie coś niezwykle ciekawego. I trzecie wydarzenie będzie dotyczyło z kolei Studia Eksperymentalnego Polskiego Radia i bardzo szerokiego dziedzictwa już w tej chwili możemy powiedzieć związanego z tym miejscem. Właściwie można powiedzieć fenomenem, który promieniuje i rozchodzi się coraz takimi szerszymi kręgami na twórców rozmaitych pokoleń, coraz młodszych również. I tutaj będzie to koncert, który jest poświęcony pewnym wątkom. Może nawet samplom związanym ze Studiem Eksperymentalnym Polskiego Radia i tutaj zaprosiliśmy do współpracy, do przygotowania interpretacji tych wątków dwóch artystów. Pierwszym jest Markus Popp, pseudonim „Oval” - Ojciec chrzestny całej koncepcji Glitch, czyli takiego tworzenia muzyki za pośrednictwem zniszczonej płyty kompaktowej cykające, przeskakujące i tak dalej, i tak dalej. To wyewoluowało do całego gatunku, który zresztą ma niezwykle istotny wpływ na to co dzieje się we współczesnej popkulturze i to jedna postać, natomiast druga świetnie znana z polskiego, przepraszam za kolokwializm „podwórka”, ale uznana również na świecie. Jest to Jacek Sienkiewicz, który w swej historii ma również spotkania ze Studiem Eksperymentalnym Polskiego Radia. Szykuje dla nas specjalny program oparty o dźwięki związane z tym właśnie miejscem. Eufonie starają się bardzo poszerzać krąg zainteresowań. Nie tylko opierając się o muzykę ale również o inne dziedziny sztuki.

♪ [Oval – „Improg”]

ALEKSANDRA JAGIEŁŁO-SKUPIŃSKA: Edycja poświęcona romantyzmowi więc dużo wpadających w ucho, przyjemnych do słuchania utworów ale nie przesadzamy bo jak zwykle mamy też trochę żyjących kompozytorów, którzy nie są tak grzeczni i mamy nowe zamówienia Pawła Szymańskiego.

KATARZYNA OKLIŃSKA: **A dlaczego padło na romantyzm?**

ALEKSANDRA JAGIEŁŁO-SKUPIŃSKA: No z powodu Fryderyka Chopina (śmiej) i jego rocznicy więc tutaj nowatorskie to może nie jest ale podchodzimy do tego trochę inaczej, czyli nie gramy Chopina przez cały czas. Będą jedynie akcenty Chopinowskie, ponieważ tego repertuaru jest w tym roku i tak dużo no ale to właśnie zainspirowało nas do romantyzmu. U nas bardziej szkoły narodowe, ponieważ no jednak cały czas obracamy się tutaj w Europie Środkowowschodniej ten kierunek był bardzo ważny dla ówczesnych kompozytorów regionu -

czyli dla Polaków, Czechów, Węgrów więc tutaj troszeczkę inaczej podchodzimy do tego romantyzmu. No ale zdecydowanie zaczęło się od Chopina.

♪ [Fryderyk Chopin, Ballada g-moll Op.23. Krystian Zimerman]

KATARZYNA OKLIŃSKA: Trzeci międzynarodowy Festiwal Muzyki Europy Środkowowschodniej Eufonie rozpocznie się dwudziestego listopada i potrwa do dwudziestego ósmego listopada. Sprzedaż biletów ruszy natomiast już jutro – drugiego października o dziesiątej. Dla Audycji Kulturalnych - Katarzyna Oklińska.

♪ [Fryderyk Chopin, Ballada g-moll Op.23. Krystian Zimerman]

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje kulturalne – w dobrym tonie.